

Święcicki: "Służby muszą być kontrolowane" Za Platformy były?



- Pod argumentem szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży wprowadza się zbyt daleko idące zmiany - kontrola poczty elektronicznej, telefonu, bez zgody sądu - mówił w studiu Telewizji Republika poseł Platformy Obywatelskiej Marcin Święcicki.

Wczoraj po trwającej ponad sześć godzin dyskusji Senat przyjął rządowy projekt tzw. ustawy antyterrorystycznej. Głosowania nad poprawkami nie było. W ubiegły piątek ustawę przegłosował Sejm.

Projekt ustawy antyterrorystycznej powstał w związku z lipcowym szczytem NATO oraz Światowymi Dniami Młodzieży. Pierwsze czytanie odbyło się w Sejmie 17 maja. Ustawa rozszerza kompetencje ABW gdyż to właśnie jej szef miałby odpowiadać za zapobieganie zdarzeniom o charakterze terrorystycznym. Od czerwca miałby on m.in. prawo do blokowania dowolnej treści w internecie na okres 5 dni (za zgodą prokuratury). Z kolei minister spraw wewnętrznych i administracji będzie odpowiadał za przygotowanie do zdarzeń o charakterze terrorystycznym, reagowanie w przypadku wystąpienia takich zdarzeń oraz odtwarzanie zasobów przeznaczonych do reagowania na nie.

Projekt wprowadza także powszechnie obowiązujący i dostosowany do wymogów NATO czterostopniowy system stopni alarmowych na wypadek zagrożeń terrorystycznych oraz stopni alarmowych w cyberprzestrzeni (stopni CRP). Decyzję o wprowadzeniu stanu alarmowego podejmowałby premier lub w wyjątkowych sytuacjach szef MSWiA.

Uprawnienia pod kontrolą

Jak komentował w studiu Telewizji Republika poseł PO, wprowadzana teraz przez parlament ustawa "idzie zbyt daleko". Polityk tłumaczył, że pod presją związaną ze Światowymi Dniami Młodzieży i szczytu NATO, wprowadza się niebezpieczne rozwiązania.

- Kontrola poczty elektronicznej, telefonu, bez zgody sądu (...) służby muszą mieć szerokie uprawnienia, ale muszą też być kontrolowane - mówił polityk PO.

Święcicki tłumaczył, że służby na całym świecie mają tendencje do nadużywania swoich kompetencji i z tego powodu potrzebna jest dokładna kontrola ich działań. - Osoba inwigilowana musi mieć potem możliwość potem zaskarżyć te działania - dodał poseł, tłumacząc dlaczego ważne jest zobowiązanie służb do poinformowania osoby inwigilowanej, że była ona sprawdzana.

Źródło: [Telewizja Republika](#)

Foto: Telewizja Republika